



MONITOR CHIŃSKI

MARZEC 2018

„Monitor Chiński” omawia i komentuje najważniejsze wydarzenia związane z aktualną sytuacją polityczną, gospodarczą i społeczną w Chinach, ze szczególnym naciskiem na działania Chin w regionie Europy Środkowej oraz działania zagraniczne chińskich władz lokalnych w prowincji Syczuan. Monitor opracował dr Bartosz Kowalski – analityk Ośrodka Spraw Azjatyckich.

MONITOR CHIŃSKI

MARZEC 2018

I. WYDARZENIA SZCZEBLA CENTRALNEGO

4 marca: rośnie zadłużenie państw wzdłuż Pasa i Szlaku.

Wg analizy CDGEV, spośród 68 państw określonych jako biorcy chińskich kredytów, 23 znajdują się na wysokim poziomie ryzyka obsługi zadłużenia. Pożyczki w ramach Pasa i Szlaku zwiększają obciążenia finansowe zwłaszcza w 8 państwach: Pakistanie, Dżibuti, Malediwach, Laosie, Mongolii, Czarnogórze, Sri Lance, Tadżykistanie i Kirgistanie. Około 80% z wartego 62 mld USD China-Pakistan Economic Corridor jest finansowane przez Pekin; będący w dużej mierze efektem chińskich pożyczek dług zewnętrzny małych państw, takich jak Dżibuti i Czarnogóra, przekracza obecnie 80% PKB. W 2016 r. nadwyżka handlowa Chin z państwami BRI wyniosła 232 mld USD, a więc niewiele mniej niż w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi: 251 mld USD. Utrzymywanie się tak dużej przewagi po stronie chińskiej może prowadzić do resentymentów wobec Chin w państwach, które liczą, że rozwój infrastruktury będzie stymulował ich własny eksport.

W ramach redukcji długu za udziały, w 2011 r. Chiny domagały się od Tadżykistanu prawa do kilku tysięcy km kw. terytorium, a w ubiegłym roku uzyskały od władz Sri Lanki prawo do portu Hambantota na 99 lat. To okres równy „dzierżawie” Nowych Terytoriów wokół Hongkongu na rzecz Brytyjczyków w 1898 r.

6 marca: rosą wydatki na bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne. Według dziennika „Global Times” 8.1% wzrost nakładów w budżecie wojskowym odzwierciedla „wiarę Chin w pokojowe wzrastanie”. Wydatki na obronę narodową są jednak o około 20% niższe od budżetu na bezpieczeństwo wewnętrzne, który od 2007 r. został potrojony (w 2016 r. wyniósł 1,24 bln RMB). Największy wzrost wydatków na ten cel odnotowano w Xinjiangu (92% wzrost w ciągu ostatniego roku; dziesięciokrotny w stosunku do 2007 r.; z 5,45 mld RMB do 57,95 mld RMB). Nakłady per capita na bezpieczeństwo w Tybecie i w Xinjiangu przewyższają już średnią dla USA i Rosji. Według obliczeń Adriana Zenza wydatki na bezpieczeństwo wewnętrzne zaczęły

LIANGHUI

Coroczne równoległe odbywające się spotkania OZPL i LPKKCh przypieczętowały fundamentalne zmiany w chińskim systemie politycznym i reorganizację struktur rządowych. Zaproponowano poprawki do konstytucji państwa znoszące ograniczenia kadencyjności przewodniczącego i przypieczętowano zmiany ugruntowujące absolutny prymat struktur partyjnych nad administracją państwa, a wobec gwałtownego wzrostu nakładów na bezpieczeństwo wewnętrzne, również

nad całością życia społecznego w Chinach.

przewyższać nakłady na obronę w 2010 r., wzrastając wyraźnie za rządów Xi Jinpinga.

10 marca: porozumienie indyjsko-francuskie ws. bezpieczeństwa z Chinami w tle. Umowa przewiduje współpracę wojskową na Oceanie Indyjskim, wspartą kontraktami o wartości 13 mld EUR (produkcja uzbrojenia, technologie bezpieczeństwa i budowa francuskiej elektrowni atomowej w Indiach). Premier Narendra Modi i prezydent Emmanuel Macron uzgodnili również, że Indie i Francja otworzą swoje pory wojskowe dla floty wojennej drugiej strony.

16 marca: Donald Trump podpisał Taiwan Travel Act. Dokument, który został jednomyślnie poparty przez Kongres, pozwala na wizyty wysokiego szczebla pomiędzy urzędnikami z Tajpej i Waszyngtonu. Choć USA i Tajwan od 1979 r. nie utrzymują oficjalnych relacji dyplomatycznych, to dzięki wejściu w życie nowego aktu prawnego, koordynacja dwustronnych działań handlowych i bezpieczeństwa zostanie znacznie ułatwiona. Aby nie prowokować władz w Pekinie, od 14 lat żaden polityk szczebla rządu federalnego nie odwiedził Tajwanu (ostatnią była Gina McCarthy, szefowa Environmental Protection Agency). Obecnie, wobec rosnących napięć na linii Waszyngton-Pekin i domagania się przez Donalda Trumpa radykalnego zmniejszenia, wynoszącej 375 mld USD, chińskiej nadwyżki handlowej, wizyty wysokich urzędników zostały oficjalnie usankcjonowane, wywołując gniewną reakcję Pekinu. Rzecznik MSZ Lu Kang określił nową legislację jako poważnie łamiącą zasadę „jednych Chin”, która wysłała „bardzo zły sygnał w stronę proniepodległościowych sił separatystycznych na Tajwanie”.

21 marca: rozwiązanie Państwowej Administracji ds. Religii (SARA). Dotychczasowe struktury zostały włączone w ramy Zjednoczonego Frontu, który odpowiada bezpośrednio przed Komitetem Centralnym, co oznacza podporządkowanie całości spraw religijnych w państwie bezpośredniej jurysdykcji KPCh.

25-28 marca: wizyta Kim Dzong-Una w Pekinie. Wbrew napięciom towarzyszącym relacjom dwustronnym w ostatnich latach, Xi i Kim podkreślali tradycyjnie łączące ich więzi socjalistycznego sojuszu i wolę dalszej kontynuacji przyjaznych stosunków. W celu rozwijania współpracy, Xi Jinping przedłożył czteropunktową propozycję zakładającą: utrzymanie i przewodnią rolę relacji na wysokim szczeblu, pełne wykorzystanie istniejących i sprawdzonych kanałów komunikacji; pokojowy rozwój i ugruntowanie wzajemnej przyjaźni na woli ludu obu stron.

Przełomowe spotkanie z chińskim przywódcą nastąpiło po raz pierwszy odkąd Kim przejął władzę w Korei Północnej w 2011 r. Była to również pierwsza oficjalna podróż zagraniczna Kima od siedmiu lat. Przyjazne gesty towarzyszące historycznemu spotkaniu i celebra z jaką północnokoreański przywódca został przywitany w stolicy Chin, potwierdza, że to Pekin będzie miał decydujący wpływ na decyzje Kima, który dąży do wyjścia z dyplomatycznej izolacji i szykuje się do historycznego spo-

tkania z przywódcą USA. Chiny są potrzebne obecnie KRL-D z tych samych względów co w latach 70. ubiegłego wieku: jako źródło nacisku wobec Stanów Zjednoczonych. Jeśli Pekin będzie popierał KRL-D, a wszystko na to wskazuje, Pjongjang będzie miał mocniejszą kartę przetargową w rozmowach z Waszyngtonem.

II. CHINY I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

28 lutego: ambasador Xu Jian odznaczony. Kończący misję w Polsce ambasador Xu, otrzymał Krzyż Komandorski z Orderem Gwiazdy Zasługi Rzeczypospolitej. W imieniu prezydenta Andrzeja Dudy order wręczył szef jego gabinetu Krzysztof Szczerski.

1 marca: zatrzymanie Ye Jianminga. Właściciel konglomeratu CEFC został aresztowany pod zarzutem malwersacji finansowych, prawdopodobnie 16 lutego, bezpośrednio na wniosek Xi Jinpinga. CEFC, jako oficjalnie prywatne przedsiębiorstwo w ciągu kilku lat zdobyło 222. pozycję na liście Fortune Global 500 i miano czwartej, największej spółki naftowej w Chinach, starającej się, choć na razie bez sukcesu, o przejęcie 14,2% akcji Rosnieftu. Ye Jianming wybrał Czechy na kwatery główną działań CEFC w Europie, ciesząc się względami prezydenta Miloša Zemana, który mianował biznesmena, podejrzanego o związki z chińskim wywiadem wojskowym, swoim doradcą ekonomicznym. Pomimo powstałego zamieszania prezydent Zeman utrzymał Ye na stanowisku doradcy a w połowie marca wysłał do Chin swoich emisariuszy w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji – najwyraźniej bezskutecznie. Biuro czeskiego prezydenta poinformowało natomiast, że Ye nie będzie już udziałowcem i zarządzającym CEFC China Energy. Pośrednio w rywalizację z CEFC w Czechach jest zaangażowany PKN Orlen, który dzięki zwiększeniu udziałów Unipetrolu zabezpieczył się przed potencjalną stratą rafinerii w Litwinowie. Rozwój relacji czesko-chińskich w ostatnich latach był przede wszystkim efektem politycznego otwarcia prezydenta Zemana oraz czeskiej partii socjaldemokratycznej.

9 marca: chińska firma zbuduje Zakopiankę? Spośród sześciu oferentów biorących udział w przetargu na realizację odcinka z Rdzawki do Nowego Targu, najtańszą propozycję złożyło chińskie Stecol Corporation (706 mln zł), ponad dwukrotnie niższą od zaproponowanej przez Mostostal Warszawa (1,486 mld zł). Budżet zamawiającego wynosi 870 mln zł. Według ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka „oferty podlegają obecnie badaniu, czy przypadkiem nie zaproponowano rażąco niskiej ceny, czy mamy w tych pracach uwzględnione wszystkie te elementy, które są cenotwórcze”

11 marca: polski oddział Bank of China zwiększa zyski i liczbę klientów. Zdaniem dyrektora generalnego banku w Polsce Bin Xia, otwarta w 2012 r. filia w Warszawie rośnie rocznie o 50%, głównie za sprawą dobrej atmosfery politycznej: „Kilka dużych spółek chce wejść do Polski. Parę dni temu spotkałem się z jedną z dwóch

największych firm, która produkuje energię atomową. Jej przedstawiciele zamierzają we współpracy z lokalnym partnerem wybudować w Polsce niewielką elektrownię słoneczną, a w przyszłości zaoferować usługi przy budowie elektrowni atomowej”. Zdaniem Bina, Polską interesują się również inwestorzy z branży motoryzacyjnej.

12 marca: Xi Jinping przyjął zaproszenie Aleksandra Vučića do złożenia powtórnej wizyty w Serbii. Choć termin i szczegóły przyszłej wizyty nie zostały na razie określone, to jej zapowiedź, w niecałe dwa lata od ostatniego pobytu przewodniczącego ChRL w Belgradzie, świadczy o znaczeniu Serbii w europejskiej polityce Chin.

15 marca: chińska firma w przetargu na budowę warszawskiego metra. Końcowy odcinek metra na Bemowie z bazą techniczną Mory chcą projektować i budować dwa konsorcja: włosko-tureckie Astaldi-Gülermak oraz chińskie Sinohydro. Na inwestycję ratusz miejski przewidział 1,2 mld PLN brutto, czyli o 400 mln mniej od ceny zaproponowanej przez oferentów. Astaldi-Gülermak oczekuje 1 mld 319 mln PLN netto, czyli 1 mld 623 mln PLN brutto, a chińskie Sinohydro 1 mld 360 mln PLN netto (firma nie podała kwoty brutto). Ponieważ obie oferty przekraczają kosztorys, dlatego konsorcja muszą poczekać na decyzje finansowe stołecznych władz, które określą co dalej z procedurą przetargową.

17 marca: Chińczycy zbudują odcinek drogi z Albanii do Macedonii. Projekt o wartości 200 mln euro ma zostać zrealizowany przez chińskie China State Construction Company. Odnosząc się do zapowiedzianych działań w Macedonii, kancelerz Angela Merkel, stwierdziła że Chiny nie mogą łączyć swoich inwestycji na Bałkanach Zachodnich z żądaniami politycznymi.

21 marca: rusza produkcja chińskich pociągów dla Leo Express. Czeski prywatny operator kolei zaprezentował wizualizację nowego taboru, który buduje dla niego chińskie CRRC. Pierwsze pociągi, które docelowo mają zostać dopuszczone do ruchu w Czechach, Polsce i Słowacji, zostaną dostarczone w tym roku. W porównaniu do polskich Flirtów, pociągi mają zbliżone parametry z wyraźnie większą przestrzenią cateringową i większą liczbą miejsc w klasie premium.

22 marca: spotkanie Wang Yi z przedstawicielami państw Grupy Wyszehradzkiej w Pekinie. W komunikacie chińskiego MSZ poinformowano, że państwa V4 wyrażają obecnie gotowość do dalszego (wspólnego?), zacieśniania relacji z Państwem Środka. Szef chińskiej dyplomacji wyraził nadzieję, że Grupa Wyszehradzka będzie się przyczyniać do procesu integracji europejskiej, wpływać konstruktywnie na budowę relacji europejsko-chińskich oraz pozostawać w awangardzie współpracy „16+1”. Dlatego wobec spekulacji na temat dalszych losów „16+1” (zob. komentarz) istnieje również prawdopodobieństwo, że stosunki Chin z EŚW ulegną zawężeniu, o czym zresztą mówiło się od co najmniej dwóch lat – w formule z Grupą Wyszehradzką (4+1), w wariacie poszerzonym o Serbię (5+1) lub dodatkowo o

Rumunię i Bułgarię (7+1). Nie można również wykluczyć scenariusza, w którym „16+1” zostanie zachowana w dotychczasowym składzie, ale w schemacie „dwóch prędkości”, de facto dokonującym się od zarania inicjatywy.

23 marca: AliExpress zbuduje w Polsce centrum logistyczne? Obiekt miałby powstać wspólnie z ATC Cargo oraz chińskim Worldwide Logistics. Ponieważ inwestycja miałaby obsługiwać klientów z Polski oraz kraje ościenne (m.in. Czechy i Niemcy), to prawdopodobnie zostanie zlokalizowana w pobliżu polsko-niemieckiej granicy.

26 marca: otwarcie salonu Xiaomi w Krakowie. To pierwszy sklep chińskiej marki w Polsce. Dotychczas produkty Xiaomi były sprzedawane za pośrednictwem sieci ABC Data oraz online. Otwarcie MiStore odnotowała również agencja Xinhua.

27 marca: chińskie Capchem zbuduje fabrykę baterii litowo-jonowych w Polsce. Planowana inwestycja pod Wrocławiem szacowana jest na ok. 200 mln PLN. Jeśli projekt zostanie zrealizowany będzie to największa chińska inwestycja typu greenfield w Polsce. Dotychczas inwestorzy z Państwa Środka koncentrowali się głównie na przejęciach już istniejących fabryk i przedsiębiorstw. Zdaniem PAIH chińskie przedsiębiorstwa kierują swą uwagę coraz częściej w stronę projektów w dziedzinie elektromobilności; pod koniec ubiegłego roku, podobną inwestycję nad Wisłą o wartości ok. 160 mln PLN zasygnalizował Jiangsu Total. Obecnie pod Wrocławiem fabrykę akumulatorów buduje już LG Chem; koreańska firma przeznaczy na realizację inwestycji ponad 1 mld PLN i stworzy 2500 miejsc pracy.

27 marca: chińskie inwestycje w Czechach dużo mniejsze od oczekiwanych. Według danych Narodowego Banku Czeskiego, w latach 2016-2017 do Czech napłynęły inwestycje chińskie o wartości 23 mld koron (3,8 mld PLN). To dwukrotnie mniej, od sumy zapowiadanej przez prezydenta Zemana tylko na 2016 r.

III. WIADOMOŚCI SYCZUAŃSKIE

1-3 marca: wicegubernator Syczuanu Yang Xingping z wizytą w Czechach. Po rozmowach w Belgii i Polsce, delegacja prowincji spotkała się z doradcą ds. polityki zagranicznej prezydenta Zemana Janem Kohoutem, władzami kraju środkowoczeskiego oraz przedstawicielami szkoły lotniczej F-Air i chińsko-czeskiego stowarzyszenia lotnictwa. Delegacja odwiedziła ponadto Škoda Auto University, gdzie rozmawiano na temat współpracy oświatowej i wymianie personelu.

17 marca: otwarcie fabryki Bosch w Chengdu i plany spedycji kolejną. Nowa fabryka powstała w Chińsko-Niemieckiej Strefie Współpracy Przemysłowej Pujiang.

W czasie ceremonii inauguracyjnej, przedstawiciele niemieckiego koncernu podpisali memorandum o współpracy z Chengdu International Railway Company nt. eksportu produktów koleją do Europy.

20 marca: zmiana kierownictwa partii w Syczuanie. Sekretarz KPCh Wang Dongming został zastąpiony przez Peng Qinghua, byłego dyrektora biura łącznikowego w Hongkongu (2009-2012), który prezentował się jako zdecydowany przeciwnik autonomii politycznej portowego miasta. Peng pełnił ostatnio funkcję szefa partii w prowincji Guangxi (od grudnia 2012 r.). Z kolei Wang Dongming został przeniesiony na stanowisko w Stałym Komitecie OZPL.

IV. WIADOMOŚCI Z GUANGDONGU

3 marca: Guangzhou i Shenzhen w centrum zainteresowania inwestorów w Chinach kontynentalnych. Według raportu American Chamber of Commerce in South China, oprócz zaawansowanej infrastruktury i rozwoju gospodarczego, popularność obu metropolii wynika przede wszystkim z ich otwartości rynkowej i przejrzystych regulacji inwestycyjnych.

9 marca: rozpoczęcie Dni Czech w Guangdongu. Wicegubernator Huang Ningsheng w przemówieniu inauguracyjnym podkreślił znaczenie „strategicznego partnerstwa” chińsko-czeskiego na szczeblu centralnym oraz umowy o przyjaznej współpracy łączącej Guangdong i kraj południowomorawski. Do istotnego elementu współpracy zaliczył wysoki stopień rozwoju czeskiego przemysłu, nauki, badań i oświaty.

20 marca: Li Keqiang zapowiada wprowadzenie regionalnego planu rozwoju obszaru Guangdong-Hongkong-Makau. Zdaniem chińskiego premiera plan, którego szczegóły zostaną ujawnione wkrótce, zakłada przyspieszenie integracji dwóch Specjalnych Regionów Administracyjnych z kontynentem, m.in. przez ułatwienia ich mieszkańcom dla osiedlania się w Guangdongu i korzystania z lokalnej opieki zdrowotnej i oświaty. Według gubernatora Ma Xingrui'a, priorytem jest ukończenie siatki połączeń infrastrukturalnych, w tym mostu Hongkong-Zhuhai-Makau i linii szybkiej kolei Guangzhou-Shenzhen-Hongkong.

29 marca: rusza budowa parku przemysłowego Midea Group-Kuka AG w Foshan. Wartość inwestycji o powierzchni 800 tys. m. kw. wynosi 10 mld RMB (5,4 mld PLN). Według Reutersa, Kuka do 2024 r. będzie produkować i sprzedawać 75 tys. robotów i AGV. Park będzie pełnił cztery główne funkcje: produkcyjną, logistyczną, opieki zdrowotnej i mieszkalną. W ceremonii inauguracyjnej wzięli m.in. udział wice-

gubernator Guangdongu Chen Liangxian, CEO Midea Paul Fang oraz CEO KUKA AG Till Reuter.

KOMENTARZ

- 1. *Lianghui* (dwa spotkania): coroczne równoległe sesje chińskiego parlamentu OZPL oraz LPKKCh** – organu Wydziału Zjednoczonego Frontu, nadającego instytucjonalną jedność państwa pod przywództwem sekretarza generalnego KPCh. Podział kompetencji między dotychczasowymi (choć głównie nominalnie) równorzędnymi strukturami państwa i partii, zostanie jeszcze bardziej przechylony w stronę organów partyjnych, które jako najbardziej scentralizowane i decyzyjne, będą wyznaczać i koordynować działania ich państwowych odpowiedników. Paradoksalnie zniesienie instytucjonalnych bezpieczników w systemie państwa zatwierdzono 40 lat od rozpoczęcia „reform i otwarcia”, których celem była odnowa Chin po spustoszeniu gospodarczym i politycznym dyktatorskich rządów Mao. Znaczenie tegorocznego *lianghui* jest wyjątkowe, ponieważ przypieczętowały, dalekosiężne zmiany instytucjonalne i prawne, zarówno dla polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej. Przede wszystkim zatwierdzono poprawki do konstytucji, znoszące dwukadencyjność Przewodniczącego oraz utworzenie Państwowej Komisji Nadzoru (PKN, *Guojia Jiancha Weiyuanhui*). Obie zmiany zyskały oficjalną aprobatę ChAL-W. Xi Jinping jest obecnie regularnie określany z rewerencją właściwą dotychczas tylko Mao, będąc określany regularnie w dyskursie publicznym jako „wielki sternik” i „przywódca ludu” (*remin lingxiu*). W marcu nastąpiła gruntowna organizacja struktur partyjnych i rządowych. Wang Qishan, zaufany Xi Jinpinga, pomimo przekroczenia partyjnego wieku emerytalnego został najpotężniejszym wiceprzewodniczącym ChRL od dekad, co szybko zyskało mu miano „ósmego” członka Stałego Komitetu. Wang będzie prawdopodobnie odpowiadał za relacje z USA. Ponadto, doradca Xi i dotychczasowy wiceszef Centralnej Komisji Dyscypliny Partyjnej Yang Xiaodu, został szefem PKN. Nowo utworzony organ będzie sprawował kontrolę nad strukturami partii, pracownikami sektora państwowego i prywatnego, w tym szkół, szpitali i mediów. W nowym gabinecie Liu He, główny doradca ekonomiczny Xi Jinpinga, został wicepremierem odpowiedzialnym za reformy gospodarcze i – jak się spekuluje - osobą de facto nadzorującą politykę monetarną i Ludowy Bank Chin, którego nominalnym dyrektorem będzie technokrata Yi Gang. W szeregu zmian warto również odnotować, że Centralna Grupa Kierująca ds. morskich została włączona w obręb nowej Centralnej Komisji ds. Działań Zagranicznych, co potwierdza znaczenie spraw morskich (w tym Morza Południowochińskiego i Arktyki) w polityce Xi Jinpinga. Restrukturyzacji ulega także nadzór nad filmem, prasą i publika-

cjami, dotychczas wykonywany przez agencję państwową SAPPRFT i ministerstwo kultury, które przejdą pod całkowitą kontrolę Wydziału Propagandy KPCh.

2. Według doniesień agencji Reutera chińskie władze planują wstrzymać coroczne szczyty szefów rządów inicjatywy „16+1”. Obniżenie rangi potwierdziłoby ograniczony efekty dotychczasowych działań, zwłaszcza w stosunku do ogromnie rozbudzonych oczekiwań państw Europy Środkowo-Wschodniej, wobec korzyści gospodarczych związanych z instytucjonalizacją relacji w ramach wielostronnej współpracy z ChRL. O możliwym wygaszaniu „16+1”, przynajmniej w jej dotychczasowej formule, spekulowano w ubiegłym roku przy okazji szczytu Chin-EŚW w Budapeszcie. Po wydarzeniu, o niewątpliwie dużej randze, należałoby się spodziewać dużego medialnego rozgłosu. Tymczasem, zarówno przed, jak i w trakcie spotkania premierów 17 państw, relacje – w większości kontrolowanych przez państwo – mediach węgierskich były bardzo zdawkowe. Spekuluje się, że częstotliwość spotkań zostanie ograniczona do dwuletnich cykli, czyli – mimo wszystko – częściej niż ma to miejsce w przypadku chińskich formatów multilateralnych w Afryce (FOCAC) i Ameryce Południowej (China-CELAC), odbywających się co trzy lata na poziomie ministerialnym, a nie jak w przypadku Europy Środkowo-Wschodniej na szczeblu premierów i głów państw. Niemniej, szerzona od założycielskiego spotkania „16+1” w Warszawie w 2012 roku, teza o gospodarczym i politycznym znaczeniu Europy Środkowo-Wschodniej została w ten sposób jednoznacznie zweryfikowana. Obniżenie rangi relacji będzie świadczyło zarówno o nietrafionych propozycjach Pekinu, jak i słabej skuteczności samego regionu, do którego oferta została skierowana. O ile dla Chin, głównym obiektem zainteresowania, była i jest, przede wszystkim Unia Europejska, to dla 16 państw położonych między Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem tak wyraźny zwrot w polityce będzie odczytywany jako afront. Zwłaszcza przez najmniejsze państwa, którym alians z Chinami, dostarczał na gruncie polityki międzynarodowej prestiżu i znaczenia, większego niż to wynika z ich rzeczywistego potencjału.

Obniżenie statusu „16+1” byłoby również przyjąć trudno ze zrozumieniem w gronie europejskich średniaków takich jak Polska i Węgry, których nacjonalistyczne rządy są szczególnie wyczulone na gesty mogące oznaczać urazę dla narodowej dumy i rosnących aspiracji do miana rozgrywających w polityce międzynarodowej. Z państwami średniego rozmiaru Chiny mają tradycyjnie duży problem ontologiczny: są one za duże żeby być marginalizowane, i zbyt małe aby móc traktować je w ramach relacji partnerskich. Dlatego trudno oczekiwać, aby Warszawę z Pekinem połączył format cyklicznych dwustronnych konsultacji na szczeblu premierów i rządów, jak ma to miejsce w przypadku stosunków Chin z Niemcami i Rosją. Natomiast jeśli wygaszenie dotychczasowej formuły stanie się faktem, ciężar relacji zostanie przesunięty

na grunt relacji bilateralnych, o czym świadczy przyjęcie przez Xi Jinpinga zaproszenia do złożenia oficjalnej wizyty w Serbii, i to w niecałe dwa lata od ostatniej wizyty przewodniczącego ChRL w Belgradzie.

- 3. Reakcja władz ChRL na Taiwan Travel Act** jest znacznie bardziej stanowcza od spokojnych komentarzy sprzed dwóch lat, którymi próbowano zbagatelizować oficjalną rozmowę telefoniczną między prezydentem Tsai Ing-wen i Donaldem Trumpem, jeszcze jako prezydentem-elektem. Wprowadzenie przez USA aktu prawnego uderzającego w najczulszy punkt dyplomacji ChRL, jak i zdecydowana riposta władz w Pekinie, świadczą, że Tajwan po raz kolejny staje się, pozbawioną podmiotowości, funkcją relacji amerykańsko-chińskich. Obecny gospodarz Białego Domu sygnalizował zmianę polityki USA przed dwoma laty, stwierdzając że Waszyngton nie będzie związany polityką „jednych Chin” dopóki „nie dobieje targu” z Pekinem w kwestiach handlowych. Taiwan Travel Act, rosnący wpływ Petera Navarro na politykę handlową oraz nominacja Mike’a Pompeo na sekretarza stanu zwiastuje jeszcze ostrzejszy, o ile nie konfrontacyjny, kurs w amerykańskiej polityce wobec Chin. Podbijanie stawki przez USA będzie trudne do pogodzenia z koncyliacyjnym scenariuszem rozwiązania problemu północnokoreańskiego, który bez udziału Pekinu jest trudny do wyobrażenia. Oficjalny cel negocjacji Trumpa z Kimem – denuklearyzacja Korei Północnej za amerykańską deklarację bezpieczeństwa dla reżimu w Pjongjangu jest również mało prawdopodobny do zrealizowania, ponieważ jedyną gwarancją jego przetrwania jest utrzymywanie nuklearnego straszaka.

Z drugiej strony, końcowe przemówienie Xi Jinpinga w czasie *lianghui* można odczytywać jako zapowiedź, że Chiny pod jego rządami będą za wszelką cenę dążyły do odzyskania Tajwanu. Poza względami geopolitycznymi, to element mobilizacji społecznej przeciwko każdej sile dążącej do niepodległości, które według przewodniczącego „zostaną ukarane przez historię”. Natomiast w kontekście budowy osobistego prestiżu Xi, doprowadzenie do zjednoczenia Chin z wyspą, stanowi warunek do uzyskania miana najważniejszego przywódcy KPCh w historii.

- 4. Chiny w expose ministra spraw zagranicznych Jacka Czaputowicza.** W porównaniu do swoich poprzedników minister wypowiedział się na temat współpracy z Pekinem dość lapidarnie, chociaż Chińska Republika Ludowa została wskazana wyraźnie jako najważniejszy partner Polski w Azji. Szef polskiej dyplomacji podkreślił rosnącą pozycję Polski w transporcie towarów między Europą i Chinami (90% towarów transportowanych koleją przechodzi przez terminal w Małaszewiczach), rekordowe zainteresowanie Polską wśród chińskich turystów oraz odnotował, że w tym roku odbędzie się kolejna edycja Forum Regionów Polska-Chiny w Chengdu. Jako najważniejszy problem

w relacjach dwustronnych został wskazany ogromny deficyt handlowy po stronie Polski, który trudno będzie zniwelować.



OŚRODEK
SPRAW
AZJATYCKICH

**RAPORTY
OPINIE
DORADZTWO**

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

